

Samochody elektryczne się nie psują? [VIDEO]

data aktualizacji: 2018.04.13



fot. Bartłomiej Ryś

Dziś samochody elektryczne to już nic nowego. Wystarczy spojrzeć na minione targi Poznań Motor Show - praktycznie każdy producent pokazał swój pojazd elektryczny. Branża warsztatowa spogląda jednak na te rozwiązania z dużą rezerwą. Jak serwisować takie pojazdy? Czy wymagają wymiany jakichkolwiek części? Co najczęściej się w nich psuje, czy warsztaty niezależne poradzą sobie z ich obsługą? Jak wygląda proces ich ładowania? I wreszcie jak sami użytkownicy podchodzą do tego typu pojazdów?

Nasz rozmówca, p. Miłosz Franaszek, jest szefem projektu Vozilla. To nic innego, jak wypożyczalnia aut elektrycznych na minuty, która w swojej ofercie ma dostępnych 190 Nissanów LEAF. Wszystkie "pracują" na terenie Wrocławia, mieście, które od wielu lat walczy ze smogiem i zbyt dużą ilością samochodów na drogach. Co więcej, w przeciągu kilku miesięcy ilość wypożyczeń tych aut przekroczyła magiczną barierę 100 tysięcy. Kto więc może wiedzieć więcej o serwisowaniu takich samochodów?

W materiale video znajdziecie odpowiedzi chociażby na to, w jaki sposób użytkownicy korzystają z wypożyczalni, z jaką prędkością się poruszają i co w sytuacji, kiedy za kierownicą LEAFa spowodujemy kolizję lub wypadek. **Poruszyliśmy również ważne kwestie z punktu widzenia warsztatu: czy takie samochody się psują, jak często trzeba wymieniać w nich opony, jak wygląda proces ich ładowania oraz ich serwis.**

Co ciekawe, wszystkie auta w wypożyczalni jeżdżą na oponach Nexen Tire w rozmiarze 205/55/16 (model N Blue 4 Seasons, czyli "gumy" wielosezonowe). Jak podkreślał nasz rozmówca, są one bardzo dobrym wyborem. To ważna rekomendacja mając na uwadze fakt, że "elektryki" są użytkowane cały czas w bardzo różny sposób - w końcu jest to wypożyczalnia.

Zapraszamy do wywiadu video!

Źródło: